

II ?roda Adwentu

**Tekst Ewangelii (Mt 11,28-30): W owym czasie Jezus odpowiedzia?:
«Przyjd?cie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obci??eni jeste?cie,
a Ja was pokrzepi?. We?cie moje jarzmo na siebie i uczenie si? ode
Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla
dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest s?odkie, a moje brzemi?
lekkie».**

«Albowiem jarzmo moje jest s?odkie, a moje brzemi? lekkie»

Père Jacques PHILIPPE
(*Cordes sur Ciel, Francja*)

Dzi?, Jezus prowadzi nas do odpoczynku w Bogu. Oczywi?cie, jest On wymagaj?cym Ojcem, poniewa? nas kocha i zaprasza nas by?my oddali mu wszystko, ale nie jest katem. Je?li czego? od nas wymaga, czyni to, by?my wzrastali w Jego mi?o?ci. Jedynym nakazem jest ten, aby kocha?. Mo?na cierpie? przez mi?o??, ale te? mo?na cieszy? si? i odpoczywa? przez mi?o??....

Pos?usze?stwo Bogu wyzwala i poszerza serce. Dlatego Jezus, który zaprasza nas do wyrzeczenia si? siebie samych by wzi?? nasz krzy? i pod??a? za Nim, mówi nam: «Jarzmo moje jest s?odkie, a moje brzemi? lekkie» (Mt 11,30). Chocia? czasem wiele nas kosztuje pos?usze?stwo woli Bo?ej, wype?nienie jej z mi?o?ci? nape?nia nas rado?ci?: «Prowad? mnie ?cie?k? Twoich przykaza?, bo ja si? nimi raduj?» (Ps 119,35).

Chcia?bym co? opowiedzie?. Czasem, gdy po do?? wyczerpuj?cym dniu k?ad? si? spa?, mam delikatne wewn?trze przecucie, które mówi: —Nie wszed?by? na chwil? do kaplicy dotrzyma? mi towarzystwa? Po kilku chwilach zniech?cenia i oporu, w ko?cu zgadzam si? i sp?dzam kilka chwil z Jezusem. Pó?niej id? spa? w pokoju i tak zadowolony, ?e nast?pnego dnia nie budz? si? bardziej zm?czony ni? zazwyczaj.

A jednak, czasem zdarza si? odwrotnie. Staj?c przed wielkim problemem, którym si? martwi?, mówi? sobie: —Tej nocy b?d? modli? si? godzin? w kaplicy, by problem si? rozwi?za?. I gdy kieruj? si? do kaplicy, jaki? g?os mówi mi w g??bi serca: —Wiesz co? Zadowolili?oby mnie bardziej jakby? poszed? natychmiast spa? i

zaufa? mi; ja si? zajm? twoim problemem. I wspominaj?c mój szcz??liwy stan "u?ytecznego s?ugi", id? spa? w pokoju, zostawiaj?c wszystko w r?kach Pana...

Przez to wszystko chc? powiedzie?, ?e wola Boga jest tam, gdzie jest najwi?ksza mi?o??, ale niekoniecznie tam, gdzie jest najwi?ksze cierpienie... Jest wi?cej mi?o?ci w odpoczynku mo?liwym dzi?ki zaufaniu, ni? w denerwowaniu si? i niepokoju!

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Tak lekkie jest brzemie? Chrystusa, ?e nie tylko nie obci??a, ale odci??a. Nosz?c je zyskujemy to, ?e jeste?my odci??eni; je?li je zrzucimy, b?dziemy bardziej obci??eni» (?w. Augustyn)
- «Kiedy Bóg k?adzie swoje rami? na naszym ramieniu, jak "swoje s?odkie jarzmo", nie jest to ci??ar, którym jeste?my obci??eni, ale raczej gest pe?nej mi?o?ci akceptacji. "Jarzmo" tego ramienia nie jest ci??arem, ale darem mi?o?ci, która nas podtrzymuje i czyni nas dzie?mi» (Benedykt XVI)
- «S?owo sta?o si? cia?em, by by? dla nas wzorem ?wi?to?ci: 'We?cie moje jarzmo na siebie i uczcie si? ode Mnie (...)' (Mt 11, 29)» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 459)